

152.4.

Od: [redacted]
Wysłano: poniedziałek, 5 maja 2025 22:45
Do: [redacted]
DW: [redacted]

Temat: Re: Sprawa MPK

Ostrzeżenie! Wiadomość pochodzi spoza organizacji.
Uważaj na niebezpieczne załączniki oraz linki. Sprawdź nadawcę.

Szanowny Panie Radny,

jeśli intencją było faktyczne spotkanie i wysłuchanie osób poszkodowanych, to z przykrością muszę stwierdzić, że skuteczność tego zamysłu okazała się równie imponująca, co organizowanie tego spotkania w czwartek w samo południe – w samym środku tygodnia pracy.

Zwoływanie komisji na dzień roboczy o godzinie 12:00 i jednocześnie odwoływanie wcześniejszego, bardziej dostępnego dla zainteresowanych terminu w piątek po godzinach pracy, to przykład „dialogu społecznego” prowadzonego z zataraskaniem realnymi potrzebami mieszkańców.... urzędników.

Nieuczestniczenie w tej farsie – z powodu pracy zawodowej, za którą nie płaci ani Rada Miejska, ani MPK – to nie brak zainteresowania ze strony mieszkańców. To raczej potwierdzenie, że głos pasażerów i poszkodowanych nie był realnie brany pod uwagę. Przypomina to raczej działanie pod hasłem: „Zróbmy komisję tak, żeby nikt nie przyszedł – i zamknijmy temat z czystym sumieniem”.

Jeśli rzeczywiście chce Pan służyć mieszkańcom – proponuję przemyśleć, dla kogo te spotkania są organizowane. Dla radnych? Dla urzędników? Czy może jednak dla ludzi, którzy codziennie płacą za tę komunikację nie tylko biletem, ale i frustracją?

Natomiast dla Pana wiadomości, skuteczność działań poszkodowanych ma olbrzymie znaczenie, dlatego niniejszym składamy petycję:

tytuł petycji:

Łódź dla ludzi, nie dla PR-u! Żądamy zmian w MPK i miejskiej komunikacji

Adresaci petycji:

Prezydent Miasta Łodzi Hanna Zdanowska

Rada Miejska w Łodzi

Zarząd MPK Łódź

My, niżej podpisani mieszkańcy Łodzi, aglomeracji łódzkiej, pasażerowie i osoby odwiedzające nasze miasto, żądamy pilnych działań na rzecz przywrócenia przejrzystości, bezpieczeństwa i szacunku w miejskiej komunikacji zbiorowej.

MPK Łódź i struktury odpowiedzialne za transport publiczny funkcjonują dziś w oderwaniu od potrzeb zwykłego pasażera. Zakup biletu, zrozumienie zasad zakupu biletu to wyzwanie nawet dla mieszkańców – a dla turystów i gości to często bariera nie do pokonania.

Transport publiczny to nie przywilej. To **fundament miasta przyjaznego mieszkańcom i gościom**.

Od miesiący ten fundament się coraz bardziej zawala, a władze miasta zajmują się głównie autopromocją. Przykład? Zatrudnienie aż **37 osób** w Urzędzie Miasta do obsługi social mediów, podczas gdy mieszkańcy nie mogą liczyć na rzetelną informację, realny kontakt i odpowiedź na skargi.

W związku z powyższym żądamy:

1. **Stworzenia przejrzystego, dostępnego systemu informacji pasażerskiej** – o taryfach, strefach, przesiadkach i zasadach podróżowania.
2. **Ułatwienia zakupu biletu** – zarówno dla mieszkańców, jak i dla osób spoza Łodzi.
3. **Zapewnienia realnej obsługi pasażerów w mediach społecznościowych** – nie tylko autopromocji władz i inwestycji deweloperskich.
4. **Ujawnienia zasad zatrudniania i zakresu obowiązków zespołu PR Urzędu Miasta** – oraz ich efektów w komunikacji z mieszkańcami.
5. **Powołania niezależnego mediatora ds. komunikacji społecznej i usług publicznych**, z udziałem przedstawicieli mieszkańców i partnerów społecznych.
6. **Publicznego spotkania władz miasta i MPK z pasażerami, organizacjami społecznymi i osobami poszkodowanymi**.

Miasto bez mieszkańców i użytkowników transportu **nie istnieje**.

Nie ma zgody na dalsze traktowanie pasażerów jak zło konieczne. Już bardziej prymitywnie nie da się traktować ludzi jak to robią kontrolerzy. I nie interesuje nas, że miasto jest skandalicznie zadłużone i za wszelką cenę zasila się go "bezpodstawnymi opłatami, mandatami".

Nie ma zgody na nadużywanie środków publicznych na wizerunkowe działania, gdy podstawowe potrzeby są ignorowane.

Apelujemy również do autorytetów społecznych – przedstawicieli Kościoła: kardynała Grzegorza Rysia, łódzkiego jałmużnika papieskiego Konrada Krajewskiego, przedstawicieli miast partnerskich i środowisk biznesowych – o pomoc w mediacji i przywróceniu przyzwoitości w zarządzaniu usługami publicznymi.

Miasto to nie folwark. MPK to nie własność prywatna. Mieszkańcy mają prawo do dobrych usług publicznych, szacunku.

Ponieważ w gronie zacnych łódzian są przywołani duchowni, którzy byli blisko zmarłego Papieża Franciszka. To wszyscy wiemy, że nie ma odwrotu od stylu pełnienia służby i nauk Papieża Franciszka, że rządzący mają być „sługami wspólnoty”, a nie jej właścicielami.

„Ten, kto ma władzę, musi mieć serce sługi” – mówił papież, dodając, że arogancka, zamknięta władza staje się patologią.

"Miasto ma być domem dla wszystkich, nie twierdzą dla wybranych".

Franciszek wielokrotnie zwracał uwagę na problemy urbanizacji, gentryfikacji i wykluczenia społecznego. „Miasta

mają duszę, którą trzeba chronić” – przypominał, apelując, by decyzje miejskie uwzględniały sprawiedliwość społeczną i ludzką godność.

Papież mówił, że dialog z mieszkańcami to nie opcja, lecz obowiązek władzy. Ignorowanie głosu ludzi jest formą przemocy symbolicznej, która niszczy zaufanie i wspólnotę. „Władza, która nie słucha, traci moralne prawo do rządzenia.”

Franciszek krytykował technokratyczne podejście do rządzenia, bez empatii i kontaktu z realnym życiem mieszkańców. Urzędnik czy polityk, który nie zna problemów codzienności zwykłych ludzi, nie spełnia swojej roli.....

z poważaniem

jedna z tysięcy poszkodowanych pasażerów MPK



polecam:

<https://www.facebook.com/groups/1625159641616007>

https://byckanarem.blogspot.com/2025/05/jak-zostac-kanarem.html?m=1&fbclid=IwY2xjawKF8gdleHRuA2FlbQlxMQBicmlkETAxZkVHSnk4YjViWHhMNzR0AR5GGAwp5qfuJXdQxlib3ZZUHxBunGJ44cty35wabMG0aLmsezmSsrhzDvsf1w aem_rj51N-hTVSVIKlp68Hwvsw